

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Andrzej Janowski
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Strzelec

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Szczytnie Jowity Chyły-Radgowskiej

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 06.04, 27.04, 25.05, 05.09, 05.12.2017 roku, 09.01, 13.02, 15.03, 03.04, 03.07, 11.09 i 16.10.2018 roku sprawy:

E. R. (1), syna J. i M. zd. K., urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w okresie od początku marca 2015r. do 17 lutego 2016r. w S., woj. (...), uporczywie nękał G. R. w ten sposób, że używał wobec pokrzywdzonej słów obelżywych, odłączał artykuły gospodarstwa domowego w tym dopływ gazu i energii elektrycznej, a nadto w wymienionym okresie działając w krótkich dostęпах czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru rozpowszechniał wizerunek nagiej G. R. bez jej zgody, okazując W. P. utrwalony na zdjęciach wizerunek wymienionej oraz film zawierający jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej, okazując ich wspólnym dzieciom R. i E. R. (2) zdjęcia zawierające nagi wizerunek wymienionej oraz przesyłając za pomocą poczty elektronicznej wymienionej zdjęcia nieustalonej osobie posługującej się adresem (...) oraz (...), czym istotnie naruszył prywatność pokrzywdzonej

tj. o czyn z art. 190a §1 k.k. w zb. z art. 191a §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

I. uznając oskarżonego E. R. (1) w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 2 grudnia 2015 roku znieważył G. R. używając wobec pokrzywdzonej słów obelżywych, tj. występkę z art. 216 §1 k.k., na podstawie art. 59 k.k. odstępuje od wymierzenia oskarżonemu kary;

II. na podstawie art. 5 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. 1983r. Nr 49 poz. 223 z późn. zmian.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 30 (trzydziestu) złotych, zaś na podstawie art. 627 k.p.k. obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie.

UZASADNIENIE

E. R. (1) oskarżony został o to, że w okresie od początku marca 2015 r. do 17 lutego 2016 r. w S., uporczywie nękał G. R. w ten sposób, że używał wobec pokrzywdzonej słów obelżywych, odłączał artykuły gospodarstwa domowego w tym dopływ gazu i energii elektrycznej, a nadto w wymienionym okresie działając w krótkich dostęпах czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru rozpowszechniał wizerunek nagiej G. R. bez jej zgody, okazując W. P. utrwalony na zdjęciach wizerunek wymienionej oraz film zawierający jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej, okazując ich wspólnym dzieciom R. i E. R. (2) zdjęcia zawierające nagi wizerunek wymienionej oraz przesyłając za pomocą poczty

elektronicznej wymienionej zdjęcia nieustalonej osobie posługującej się adresem (...) oraz (...), czym istotnie naruszył prywatność pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 190a §1 k.k. w zb. z art. 191a §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Sąd uznał następujące fakty za udowodnione :

Oskarżony E. R. (1) jest 49-letnim, trzykrotnie karanym, mieszkańcem S., utrzymującym się z prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Do października 2015 r. przez okres 19 lat oskarżony pozostawał w związku małżeńskim z G. R.. Małżonkowie R. zamieszkiwali w domu położonym przy ul. (...) w S. Wymienieni wspólnie prowadzili działalność gospodarczą polegającą na wynajmie domków letniskowych i prowadzeniu sklepu oraz baru. W 2012 roku relacje między małżonkami zaczęły się pogarszać. G. R. po wyjeździe do Egiptu w 2013 roku nawiązała relacje z mężczyznami pochodzenia arabskiego. Za pośrednictwem ukrytego przed mężem telefonu komórkowego prowadziła z nimi rozmowy o charakterze erotycznym i uczuciowym, przysyłała im swoje zdjęcia, na których była nago oraz filmy z jej udziałem, mające charakter erotyczny. Otrzymywała od swoich rozmówców zdjęcia, na których oni także byli nago. Ponadto oskarżona wysyłała niektórym z mężczyzn, z którymi korespondowała, pieniądze.

W dniu 06 marca 2015 r. w godzinach wieczornych E. R. (1) zauważył, że jego żona potajemnie używa telefonu w łazience. W związku z tym, że miał wobec niej podejrzenia, wszedł do łazienki i wyrwał jej telefon z ręki. Widząc, że żona za wszelką cenę próbuje go odzyskać, wybiegł z nim domu do mieszkającego w sąsiedztwie znajomego A. Ś.. Oskarżony po zapoznaniu się z zawartością telefonu, w tym z prowadzonymi przez G. R. rozmowami z kochankami, zawierającymi jej nagie, zdjęcia, był zszokowany i roztrzęsiony zachowaniem żony, mówił A. Ś. o tym, że przyłapał ją na flirtach, wysyłaniu nagich zdjęć oraz pieniędzy. W następnych dniach oskarżony zrozpaczony zdradą żony, tym co zobaczył w jej aparacie, opowiadał o zaistniałej sytuacji znajomym oraz członkom rodziny. W celu udowodnienia, że mówi prawdę jako dowód przedstawiał zabrany G. R. telefon i proponował swoim rozmówcom obejrzenie znajdujących się w nim nagich zdjęć wymienionej. Z uwagi na charakter zdjęć wszyscy znajomi oskarżonego, za wyjątkiem W. P., odmówili oglądania zdjęć z wizerunkiem nagiej G. R.. W. P. (1) pracowała u małżeństwa R. w sezonie letnim w sklepie. W czasie jednego z pobytów w sklepie oskarżony pokazał jej zdjęcia z wizerunkiem nagiej G. R. oraz film zawierający jej wizerunek w trakcie czynności seksualnej. W czasie gdy oskarżony pokazywał W. P. wyżej wskazane treści w sklepie nie znajdowały się inne osoby. Kilka dni po zabraniu telefonu żonie oskarżony pokazał jego zawartość, w tym zdjęcia z wizerunkiem nagiej G. R., synowi E. R. (2). Chciał, żeby syn przetłumaczył mu z języka angielskiego treść korespondencji matki z obcymi mężczyznami. Oskarżony był w tym momencie załamany i przygnębiony zdradą żony. Na przełomie marca i kwietnia 2015 r. małżonkowie R. uczestniczyli w terapii małżeńskiej, w wyniku której podjęli decyzję o rozwodzie.

W czerwcu 2015 r. oskarżony wyprowadził się z domu. W tym czasie pomiędzy stronami zaczął także narastać konflikt na tle ustalenia podziału majątku wspólnego oraz ponoszenia kosztów utrzymania domu. Oskarżony domagał się od G. R. by ta przynajmniej w połowie opłacała rachunki za prąd, gaz i wodę, jednakże z uwagi na postawę wymienionej, nie doszedł z nią do porozumienia w tym zakresie, w związku z czym rozwiązał umowy z dostawcami. Oskarżony wbrew woli G. R. zabrał ze wspólnego domu piekarnik oraz mikrofalówkę.

Oskarżony po rozstaniu z G. R. nawiązał na portalach randkowych kontakty z różnymi kobietami, w rozmowach z którymi w sposób obraźliwy odnosił się do byłej żony. Opisywał jej zdradę i kontakty z mężczyznami pochodzenia arabskiego, którym wysyłała swoje erotyczne zdjęcia i filmiki. Kobietom posługującym się adresami poczty elektronicznej (...) oraz (...), przysłał materiały mające udowodnić prawdziwość jego relacji.

W październiku 2015 roku strony uzyskały rozwód. Mimo rozwodu oskarżony w dalszym ciągu był rozgoryczony zachowaniem byłej żony. Nie mógł pogodzić się z jej nieuczciwością oraz z tym, że nie chce ona regulować za siebie rachunków. W czasie wizyt oskarżonego w domu na ul. (...) w S. między nim, a jego żoną dochodziło do kłótni. W dniu 02 grudnia 2015 roku oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, przyszedł w towarzystwie szwagra do domu i wszczął awanturę, w trakcie której znieważał G. R. używając wobec niej słów obelżywych nazywając ją m.in.(...)” itp. Ponadto w tym samym dniu naruszył nietykalność cielesną G. R., co stwierdzone zostało nieprawomocnym wyrokiem Sądu

Rejonowego w Szczytnie z dnia 13 września 2018 roku w sprawie II K 24/16. W wyniku zachowania oskarżonego na miejsce zdarzenia wezwani zostali funkcjonariusze Policji.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego E. R. (1) k. 297v-298v, 166, 227, 304v-305v;

- częściowo zeznania pokrzywdzonej G. R. k. 303v-305v, 36-37, 95v-96;

- zeznania świadków: A. Ś. k. 306v-307, 55v, J. K. k. 307, 61v-62, J. Ś. k. 307v, 90v-91, K. C. k. 307v, 206v-207, W. P. (3) k. 308-308v, 122v, A. W. k. 321-322, 175v, M. M. (2) k. 154v, P. G. k. 204-205, P. S. k. 209 P. C. k. 211, S. U. k. 219, K. G. k. 221, K. R. k. 143., J. W. k. 338-339v, A. P. k. 359-359v, J. Z. k. 359v-360, 152v, B. Ś. k. 371v-372, A. O. k. 372-372v, M. O. k. 376-376v, T. S. k. 404-404v; częściowo zeznania świadków: E. R. (2) k. 306-306v, 58v, H. O. k. 103v;

- dokumenty: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami k. 2-25, 35-37, kserokopie faktur k. 49, wydruki zdjęć i rozmów k. 51, wydruk interwencji (...) 79-82, 178-198, dokumentacja przesłana przez grupę (...) S.A. wraz załącznikiem w formie płyty CD k. 229-231, opinia sądowo-psychiatryczna k. 238-240, zapis korespondencji intymnej G. R. k. 296, dane o karalności k. 421-421v, pisma z KPP w S. k. 366-369, odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie sygn. akt I NS 667/15 k. 411-417, odpis postanowienia Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie sygn. akt IX Ca 186/18 wraz z uzasadnieniem k. 425-436, odpis wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie w sprawie II K 24/16 wraz z uzasadnieniem k. 438-446.

Oskarżony E. R. (1) w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nikomu nie pokazywał zdjęć i filmów z wizerunkiem nagiej G. R., nikomu też takich zdjęć czy filmów nie wysyłał. Wskazał, że udostępniał znajomym jedynie zdjęcia twarzy byłej żony.

W toku rozprawy w dniu 06 kwietnia 2017 roku oskarżony podtrzymał uprzednio złożone wyjaśnienia. Podał, że z G. R. rozwiódł się w październiku 2015 roku. Wskazał, że od 2012 roku żona zaczęła go zdradzać, kupiła telefon którym robiła sobie nagie zdjęcia i za pomocą którego korespondowała z kochankami i wysyłała im pieniądze. W dniu 06 marca 2015 roku około godziny 22:00 zauważył jak jego żona przebywając w łazience pisze coś na telefonie. Już wcześniej zauważył, że G. R. pisała z kimś, więc tym razem zabrał jej telefon i na podstawie zapisanych w nim treści ustalił, że jest przez żonę zdradzany. W telefonie zapisane było około 3800 zdjęć, w tym nagich z wizerunkiem G. R.. Oskarżony wskazał, że pomimo zaistniałej sytuacji nie wyzywał G. R. i nie używał wobec niej słów obraźliwych. Wyjaśnił również, że do czerwca 2015 roku mieszkał wspólnie z G. R., a w późniejszym czasie bywał we wspólnym domu. Pomimo wyprowadzenia się z domu w dalszym ciągu w całości opłacał rachunki za wodę, prąd i gaz oraz podatki. Prosił żonę trzykrotnie by opłacała rachunki chociaż w połowie, jednakże G. R. nie zareagowała na tą prośbę. W związku z powyższym nie odłączył G. R. wody, prądu i gazu a jedynie rozwiązał umowy z zakładem energetycznym, zakładem gazowym i wodociągami. O możliwości rozwiązania umów ze wskazanymi podmiotami dwukrotnie informował żonę. Ponadto oskarżony wyjaśnił, że w dzień po odkryciu telefonu żony pokazał synowi E. R. (2) znajdujące się na tym telefonie wiadomości sms w języku angielskim w celu przetłumaczenia ich. Czytając wiadomości na telefonie jego syn mógł widzieć nagie zdjęcia matki. Z kolei drugi syn, R. mógł w ocenie oskarżonego podejrzeć coś w telefonie gdy jego brat czytał wiadomości sms. E. R. (1) podał także, że nie wysyłał nagich zdjęć byłej żony na adresy mailowe wskazane w akcie oskarżenia.

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2017 r. oskarżony wyjaśnił, że do czasu rozwiązania umów na dostawę prądu i gazu opłacał rachunki. O rozwiązaniu umów informował żonę. Ze wspólnego domu zabrał mikrofalówkę i piekarnik, które wykorzystuje w prowadzonym barze w msc. W.. Ponadto wskazał, że w dniu 06 marca 2015 r. nakrył żonę na potajemnym korespondowaniu z Arabami. Po 20 latach małżeństwa był w szoku w związku z tym co zarobiła G. R.. Podał, że zabrał jej telefon i pobiegł do Arka Ś. a była żona wybiegła za nim z łazienki nago, aż do drzwi.

(wyjaśnienia oskarżonego z k. 297v-298v, 166, 227, 304v-305v).

Sąd dokonał następującej oceny dowodów :

Przede wszystkim wskazać należy, że Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego E. R. (1) w części, w której wskazał, że nie wyzywał G. R. i nie używał wobec niej słów obraźliwych. Zachowanie oskarżonego wobec byłej żony w dniu 02 grudnia 2015 roku, polegające na używaniu wobec niej słów wulgarnych, wyzywaniu jej obelżywymi słowami takimi jak „szmata”, „dziwka”, opisane zostało przez pokrzywdzoną, która lakonicznie, ale przy tym spójnie zrelacjonowała jak po rozwodzie oskarżony pod wpływem alkoholu wszczął awanturę, w trakcie której, w obecności szwagra, wyzywał ją, niszczył znajdujące się w domu przedmioty i naruszył jej nietykalność cielesną. Sąd dał wiarę tym zeznaniom pokrzywdzonej z uwagi na wspomnianą spójność, a także fakt, że znalazły potwierdzenie w innych dowodach.

Przede wszystkim wyzywanie pokrzywdzonej przez oskarżonego w dniu 02 grudnia 2015 roku potwierdzają zeznania syna stron, świadka E. R. (2), który podał, że oskarżony przyszedł do domu w towarzystwie **szwagra** będąc pod wpływem alkoholu, wyzywał matkę słowami obelżywymi takimi jak „(...)”, zachowywał się agresywnie i niszczył naczynia. Jakkolwiek E. R. (2) opisując zachowanie ojca wobec matki podał, że oskarżony znieważał ją słowami obelżywymi kilkakrotnie, to mając na uwadze, iż świadek ten mieszka po rozwodzie rodziców z matką, z którą jest bardziej związany, i opisał szczegółowo jedynie zdarzenie z dnia 02 grudnia 2015 roku, do jego zeznań podejść należało z dużą ostrożnością. Z tego powodu Sąd przyjął, że wskazywane przez tego świadka okoliczności dotyczące znieważania matki odnoszą się jedynie do sytuacji z dnia 02 grudnia 2015 roku.

Wsparciem zeznań pokrzywdzonej, przecząc tym samym wyjaśnieniom oskarżonego, w których podał, że nie używał wobec wymienionej wyzwisk, są zeznania świadka P. C. – funkcjonariusza Policji prowadzącego interwencję w domu stron (k. 211) oraz dokumenty w postaci wydruków interwencji (...) (k.79-82, 178-198). Ponadto z zapisu rozmów oskarżonego na portalu T. (k. 7-12) prowadzonych w okresie od listopada 2015 roku do stycznia 2016 roku (a więc w okresie obejmującym feralny dzień), wynika, że oskarżony był w tym czasie mocno skonfliktowany z byłą żoną, przejawiał silne rozgoryczenie i złość w związku z jej zdradą, a jednocześnie określał jej osobę w sposób wulgarny i obelżywy.

Dlatego też biorąc pod uwagę powyższe dowody Sąd uznał, że E. R. (1) w dniu 2 grudnia 2015 roku znieważał G. R. używając wobec pokrzywdzonej słów obelżywych. Oskarżony bowiem kierował swe wypowiedzi do byłej żony, chcąc wyrządzić jej przykrość i dać tym samym wyraz jego negatywnej oceny jej osoby w związku z dopuszczeniem się zdrady (nawiązaniem relacji z obcymi mężczyznami).

W ocenie Sądu przeprowadzone na rozprawie dowody nie dały jednak podstaw do uznania, że E. R. (1) dopuścił się zarzucanego mu przez prokuratora przestępstwa uprzejwego nękania G. R. oraz rozpowszechniania wizerunku nagiej G. R. bez jej zgody.

Zarzucone oskarżonemu E. R. (1) przestępstwo z art. 191a §1 k.k. polega m.in. na rozpowszechnianiu wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody. Rozpowszechnianie wizerunku rozumieć należy, jako czynienie powszechnie dostępnym, udostępnienie go bliżej nieokreślonej grupie osób, doprowadzenie do sytuacji, w której wizerunek będzie powszechnie dostępny (por. V. Konarska Wrzosek, Kodeks karny. Komentarz, komentarz do art. 191a k.k., WKP 2018). Z relacji oskarżonego i zeznań przesłuchanych w sprawie świadków jednoznacznie wynika, że E. R. (1) po odkryciu, że jest zdradzany przez żonę oraz w jaki sposób to robi, był zszokowany i zrozpaczony, w związku z czym opowiadał o zachowaniu żony swoim znajomym i członkom rodziny. Jako dowód zdrady i nielojalnego zachowania wymienionej oskarżony wskazywał na treść rozmów znajdujących się w zabranym G. R. telefonie oraz na zdjęcia z jej nagim wizerunkiem, które oskarżony, wbrew treści składanych przez siebie wyjaśnień, pokazał synowi E. R. (2) oraz W. P.. Ponadto oskarżony proponował innym znajomym osobom zobaczenie tychże zdjęć, jednak odmówiły one zapoznania się z nimi. Zauważenia wymaga jednakże, iż dostęp do zdjęć i filmików z wizerunkiem nagiej pokrzywdzonej miał ograniczony krąg osób, zdjęcia te nie były powszechnie udostępniane przez oskarżonego, wymieniony nie publikował ich np.: na portalach społecznościowych, nie okazywał w miejscach publicznych w sposób, który umożliwiałby zapoznanie się z nimi nieograniczonej liczbie osób, nie miały do nich dostępu żadne nieznanym oskarżonemu, postronne osoby. W toku postępowania sądowego kobiety, z którymi E.

R. (3) korespondował za pośrednictwem portali randkowych zaprzeczyły temu, iż oskarżony przysyłał im zdjęcia z wizerunkiem nagiej kobiety. Uwypuklenia wymaga, że sposób w jaki oskarżony udostępnił zdjęcia G. R. synowi oraz W. P. wykluczał możliwość nawet przypadkowego ich dalszego rozpowszechniania, albowiem oskarżony nie przysyłał zdjęć za pomocą sieci tele-informatycznych a jedynie pokazywał zdjęcia znajdujące się na telefonie zabranym żonie. Tym samym osoby, którym oskarżony udostępnił zdjęcia nie miały możliwości dalszego ich rozpowszechniania. Sąd nie dał wiary zeznaniom G. R. w części, w której podała ona, że oskarżony „rozpowszechniał jej nagie zdjęcia po całej Polsce” w tym na portalach internetowych, bowiem relacja pokrzywdzonej w tym zakresie nie znalazła wsparcia w innych zebranych w sprawie dowodach. Zdaniem Sądu, w okolicznościach sprawy, zachowania oskarżonego polegającego na okazaniu wskazanym osobom oraz oferowaniu znajomym i członkom rodziny do obejrzenia zdjęć i filmików z udziałem żony nie sposób rozpatrywać jako działania mającego na celu rozpowszechniania jej nagiego wizerunku. Jak wyżej wskazano, oskarżony po odkryciu, że jest przez żonę zdradzany (że nawiązała intymne, erotyczne relacje z obcymi mężczyznami), przeżył załamanie i jako zdradzony mąż żalił się znajomym i członkom rodziny – kręgowi ściśle określonych osób – na zachowanie żony. Zauważenia wymaga, iż na przełomie marca i kwietnia 2015 roku strony podjęły terapię małżeńską, a konflikt pomiędzy nimi eskalował dopiero po wyprowadzeniu się oskarżonego z domu, a w szczególności po rozwodzie.

W ocenie Sądu z zebranych dowodów nie wynika zatem, aby zachowanie oskarżonego w okresie następującym po odkryciu „tajnego” telefonu żony polegało na rozpowszechnianiu wizerunku nagiej G. R. bez jej zgody.

Z kolei z treści art. 190a §1 k.k. wynika, że przez pojęcie nękania należy rozumieć dręczenie drugiego człowieka, niedawanie mu spokoju, gnębienie, ciemnienie. O uporczywości nękania można mówić w sytuacji gdy trwa ono określony czas, a ponadto musi być ono intensywne, permanentne. Przepięstwo z art. 190a k.k. ma zatem charakter wieloczynowy. O uporczywości świadczy nie tylko częstotliwość oraz okres nękania (powinien to być dłuższy okres, co najmniej kilkumiesięczny), lecz także ignorowanie przez sprawcę częstych próśb osoby pokrzywdzonej o zaprzestanie zachowań wzbudzających w niej poczucie zagrożenia lub naruszających jej prywatność (por. por. V. Konarska Wrzosek, Kodeks karny. Komentarz, komentarz do art. 190a k.k., WKP 2018).

W ocenie Sądu z zebranych dowodów nie wynika, aby zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonej G. R. miało cechy zachowania opisanego powyżej. Jakkolwiek z zeznań pokrzywdzonej oraz z zeznań syna stron E. R. (2) wynika, że oskarżony naruszał normy właściwego zachowania w czasie gdy po wyprowadzeniu się przychodził do domu, zaś pomiędzy stronami narastał konflikt związany z podziałem majątku i regulowaniem opłat (oskarżony wyniósł niektóre przedmioty z domu i rozwiązał umowę na dostawę prądu, gazu i wody) to mając na uwadze całokształt relacji między stronami brak jest podstaw do rozpatrywania tychże zachowań jako elementów nękania pokrzywdzonej. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w części której wskazał, że informował G. R. o konieczności opłacania rachunków i możliwości rozwiązania umów z dostawcami, w sytuacji gdy nie mieszkał już na stałe we wspólnym domu. Wyjaśnienia oskarżonego w wyżej wskazanym zakresie ocenić należy jako spójne, logiczne, a zarazem niesprzeczne z pozostałymi dowodami. Z kolei opisywane uprzednio zachowanie oskarżonego z dnia 02 grudnia 2015 roku miało charakter incydentalny i nie może być uznane za działanie uporczywe, permanentne. Zdaniem Sądu gdyby rzeczywiście oskarżony uporczywie nękał G. R. poprzez używanie wobec niej wielokrotnie słów wulgarnych i obelżywych, jak podała w swoich zeznaniach, to pokrzywdzona już wcześniej zawiadomiłaby o takich zachowaniach Policję i byłaby w stanie podać (choćby przybliżony) czas, w którym tego rodzaju czyny oskarżonego (wyzwiska) miały miejsce. Wprawdzie z zeznań pokrzywdzonej (k. 36) wynika, że były mąż uporczywie miał nękać ją od marca 2015 roku aż do dnia 17 lutego 2016 roku, to opisując już konkretne zachowania oskarżonego wskazała jedynie sytuacje mające miejsce - co bardzo wymowne - od dnia 02 grudnia 2015 roku (gdzie doszło do wyzwisk i naruszenia jej nietykalności cielesnej) do dnia 01 lutego 2016 roku, przy czym negatywne w ocenie G. R. działania oskarżonego po dniu 02 grudnia 2015 roku odnosiły się niemal wyłącznie do sytuacji polegających na demontażu przez E. R. (1) kabla od piecyka gazowego oraz zdjęciu licznika gazu (bez wyzwisk). Zauważyć należy, że nawet przy hipotetycznym przyjęciu, że oskarżony zachował się w opisywany przez G. R. sposób, tj. demontował kabel od piecyka gazowego i zdjął licznik gazu, to zachowania tego rodzaju rozpatrywać należy jedynie jako element konfliktu stron dotyczącego regulowania opłat za dostawę gazu, a nie jako działanie mające charakter nękania i to uporczywego G. R..

W konsekwencji, oceniając całokształt zebranych w sprawie dowodów, Sąd uznał E. R. (1) za winnego tego, że w dniu 02 grudnia 2015 roku w S. znieważył G. R. używając wobec pokrzywdzonej słów obelżywych.

Sąd przyjął, iż E. R. (1) ponosi winę za dokonanie przypisanego mu czynu. W szczególności, w realiach sprawy, można było od niego wymagać zgodnego z prawem zachowania, gdyż był zdatny do ponoszenia odpowiedzialności karnej, działał z pełnym rozeznaniem (był w pełni poczytalny mając świadomość tego co czynił – co było przedmiotem opinii biegłych lekarzy psychiatrów k. 238-240 - Sąd wnioski zawarte w opinii w pełni podzielił, nie dopatrując się jakichkolwiek przesłanek, które ewentualnie mogłyby podważyć rzetelność czy fachowość biegłych), wreszcie działał w ramach normalnych sytuacji motywacyjnych, ponieważ nie zachodziły żadne okoliczności, które ową winę ograniczyłyby lub wyłączyły (nie zachodziły stany wyższej konieczności, czy też działania pod wpływem błędu).

Czyn oskarżonego zakwalifikować należało jako przestępstwo z art. 216 §1 k.k.

W systemie prawa karnego kara jest sankcją za niepodporządkowanie się normom prawnym, odpłatą za złamanie prawa.

Sąd w okolicznościach sprawy nie uznaje, żeby działanie oskarżonego w dniu 2 grudnia 2015 roku zostało podjęte w celu wywarcia zemsty na pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu dopuszczając się wówczas znieważenia po stronie oskarżonego istniała szczególna motywacja implikowana uprzednim zachowaniem pokrzywdzonej. Znieważenie związane było jednoznacznie z kontaktami byłej żony z innymi mężczyznami w czasie trwania małżeństwa, którym wymieniona przesyłała także pieniądze stanowiące majątek wspólny, stopień jej zaangażowania w te związki oraz charakter wysyłanych zdjęć i filmików (k.296), a także, co niebagatelne, odmowa przez nią regulowania rachunków za prąd i gaz, co w czasie czynu powodowało u oskarżonego znaczny stopień rozgoryczenia i złości.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd uznał, że czyn oskarżonego nie wymaga ukarania i odstąpił od wymierzenia E. R. (1) kary uznając, iż zniewaga została wywołana wyzywającym zachowaniem pokrzywdzonej.

Sąd omyłkowo jako podstawę prawną odstąpienia od wymierzenia kary wskazał art. 59 k.k. podczas gdy właściwą podstawą orzeczenia w tym zakresie winien być art. 216 §3 k.k.

O kosztach sądowych orzeczono jak w pkt II wyroku obciążając nimi oskarżonego.